

ERYK DŁUGOWŁOS.

HISTORYA

JOSKA KUGEL

KTÓRY CHCIAŁ — A NIE MÓGŁ BYĆ
ROWERZYSTĄ,
TO ZOSTAŁ
LOMBARDZISTĄ.

OPOWIADANIE WUJASZKA JOSKOWEGO
BORUCHA POMADY.



WARSZAWA.

DRUK WŁADYSŁAWA SZULCA BEDNARSKA 22.

—
1 8 9 7.

Дозволено Цензурою.
Варшава, 31 Июля 1896 г.

ROZDZIAŁ I.

Josek Kugel z Gesiej ulicy pchany
ogólnym prądem postępu ludzkości, wy-
rabia w sobie maniję do sportu.

Swiat sze ciągle poleruje,
Puszcza miszli wodze;
I żyd swoje godnoszcz czuje ...
Na postępu drodze!
Gdy we wsistkie wielkie miasta,
Konfort sze podnosi;
Elegancja czagle wzrasta,
Každy — o szyk prosi.....
A więc i w naszej Warszawie,
Żyd ma swoje racje;
Choćby ku własnej zabawie —
Leczyć na owacje,
— Josek Kugel postępowiec,
Na sposób sze bierze;
Jak prawdziwy salonowiec
Jeździ — na rowerze.
Zapłaczuł wprowadzie niemalo
Za swoje nauke;
Bo jemu sze zarządalo,
Poznać i te sztuke. —
Jak wiskoczy na rowerze,
W trikocie — bez szelki;